







Czesław Janczarski
— Kto misiowi urwał ucho?

No, kto? — pytam.

Cicho, głucho...
Nikt się jakoś nie przyznaje.

Może jechał miś tramwajem.
Może upadł biegnąc z górki?

Może go dziobały kurki?
Może Azor go tarmosił, urwał ucho, nie
przeprosił?
Igła, nitka, rączek para. Naprawimy szkodę
zaraz!
O już sterczą uszka oba.

Teraz nam się miś podoba!